


Andrzej Stroynowski
Uniwersytet im. Jana Długosza w Częstochowie
 <https://orcid.org/0000-0002-4747-3636>

Pozycja międzynarodowa Hiszpanii (1782–1792) w świetle „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”

Pojawienie się tematyki hiszpańskiej na łamach „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”¹ może nieco zaskakiwać, bo w tym okresie Hiszpania nie była już pierwszorzędnym mocarstwem i przeżywała głęboki kryzys. Tym bardziej nie miała bliższych kontaktów z Rzeczpospolitą, chociaż chętnie opowiadano o „wielkim oblężeniu Gibraltaru 1779–1783”, które stało się kanwą rubasznych opowieści Karola Stanisława Radziwiłła oraz wielkiego pokazu w czasie wizyty króla Stanisława Augusta w Nieświeżu w 1783 r.²

-
- 1 Nazwa tego czasopisma zmieniała się w ciągu 10 lat jego istnienia. Pierwotnie, w latach 1782–1783, był to „Pamiętnik Polityczny i Historyczny przypadków, ustaw, osób, miejsc i pism wiek nasz szczególnie interesujących” [dalej: PPIH]. Od początku 1784 r. tytuł zmienił się na „Pamiętnik Historyczno-Polityczny przypadków, ustaw, osób, miejsc i pism wiek nasz szczególnie interesujących” [dalej: PHP], by wreszcie w styczniu 1788 r. przyjąć brzmienie „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny przypadków, ustaw, osób, miejsc i pism wiek nasz szczególnie interesujących” [dalej: PHPE]. I. Homola-Dzikowska, *Pamiętnik Historyczno-Polityczny Piotra Świtkowskiego 1782–1792*, Kraków 1960.
 - 2 K. Bartoszewicz, *Radziwiłłowie*, Warszawa–Kraków 1927, s. 152–156; M. Borucki, *Po radziwiłłowsku*, Warszawa 1980, s. 215–216; J. Grajnert, *Księżę Karol Radziwiłł „Panie Kochanku”*. *Opowiadanie na tle dziejów naszych ubiegłego stulecia*, wyd. 2, Poznań 1914, s. 139–140; J.I. Kraszewski, *Król w Nieświeżu*, Warszawa 1962; D. Rolnik, *Miejsce i rola Radziwiłłów w życiu publicznym Rzeczypospolitej lat 1764–1796 w świetle literatury pamiętnikarskiej czasów stanisławowskich*, [w:] *Radziwiłłowie: obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 393; A. Stroynowski, *Emigracyjne opowieści Radziwiłła „Panie Kochanku”*, „Zeszyty Historyczne. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2010, t. XI (*Z dziejów emigracji polskiej XVIII–XX w.*), s. 257–276; idem, *Hiszpańskie oblężenie Gibraltaru 1779–1783 w świetle „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”*, [w:] *Sily morskie Rzeczypospolitej Polskiej w bałtyckim i światowym*

Jednak stale żywa tradycja wielkiej potęgi Hiszpanii w XVI w. oraz podział jej posiadłości w początku XVIII w. dawały naturalną zachętę do czynienia pewnych przynajmniej porównań, nawet w XIX w.³ Jej stałe trwanie i podejmowanie prób odzyskania dawnej pozycji mogło stanowić inspirację dla rodzimych polityków, często wykorzystujących w swoich wystąpieniach sejmowych argumenty czerpane z lektury „Pamiętnika”⁴. Omówienie w jednym artykule całej, bardzo bogatej problematyki artykułów „Pamiętnika” poświęconych Hiszpanii nie jest możliwe i dlatego tu ukazane zostaną tylko wątki odnoszące się do jej pozycji międzynarodowej. Z naturalnych przyczyn, związanych z przekazywaniem wiadomości na bieżąco i stałym zmienianiem się sytuacji politycznej, nie był to obraz całościowy, połączony z głębszą analizą przekazywanych informacji. Stąd zawsze na czoło wysuwały się ciekawostki z życia królów i szersze informacje o ich polityce zagranicznej. Dopiero w dalszej kolejności pojawiały się doniesienia o wojnach i próbach rozbudowy armii. Obok tego szeroko prezentowano zagadnienia gospodarki i reform, chyba najżywiej interesujące księdza Piotra Świtkowskiego, które tu jednak muszą być pominięte z powodu koniecznych ograniczeń objętości artykułu⁵. Takie uszeregowanie tematyki doniesień „Pamiętnika” w znacznym stopniu odpowiadało zainteresowaniom ówczesnych czytelników⁶. Te prasowe przekazy, zgodne z zasadami

systemie bezpieczeństwa na morzu. *Księga jubileuszowa prof. dr hab. Andrzeja Makowskiego*, Gdynia 2020, s. 404–424; idem, *Obrady sejmu grodzieńskiego 1784 roku. Studium z dziejów kultury parlamentarnej*, Częstochowa 2020, s. 39.

3 J. Lelewel, *Historyczna paralela Hiszpanii z Polską w XVI, XVII, XVIII wieku*, Warszawa 2006.

4 A. Stroynowski, *Obrady sejmu...*, s. 30.

5 Zagadnienie to jest prezentowane w artykule, który ukaże się w „Zeszytach Historycznych”, t. XIX, 2021.

6 O skali fascynacji informacjami z życia dworskiego i o konfliktach zbrojnych świadczy również ilość miejsca poświęcanego tym zagadnieniom w piśmie księdza Stefana Łuski, które dostarczało informacje szybciej, chociaż bez głębszej analizy. A. Stroynowski, *Swedish-Russian war of 1788–1790 in the light of the relation of the newspaper „Gazeta Warszawska”*, [w:] *Barbarians at the gates. Mare integrans. Studies on the shores of the Baltic Sea*, eds M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń 2013, s. 328–343; J. Łojek, *„Gazeta Warszawska” księdza Łuski 1774–1793*, Warszawa 1959.

oświeceniowego i kościelnego dydaktyzmu⁷, w znacznym stopniu kształtowały wiedzę społeczeństwa o sytuacji międzynarodowej czy nawet o możliwościach realizacji marzeń o wzmocnieniu pozycji Rzeczypospolitej na mapie Europy.

Władcy i ich polityka zagraniczna

Wysuwane na czoło wiadomości z życia dworskiego często miały nader lakoniczny charakter, nieraz dosadnie wyrażając ogólną ocenę monarchii, jak w zdaniu „Hiszpania czeka, aż jej król przestanie się modlić”⁸. Warto zaznaczyć, że była to opinia raczej niesprawiedliwa wobec Karola III, pozytywnie ocenianego we współczesnej historiografii, głównie z racji jego dążeń do przeprowadzenia w Hiszpanii oświeceniowych reform⁹. W kilka lat później, w związku ze śmiercią tego władcy, ksiądz Świtkowski szerzej przedstawił historię jego panowania w Parmie i Neapolu oraz wreszcie – po rezygnacji z tamtych tronów – w Hiszpanii, którą władał od 1757 r. Wówczas też dał już bardziej pozytywną opinię o Karolu III, który

Lubo nie miał osobliwszych przymiotów i prawdziwej wielkości, jednak jego 31letnie Panowanie było najlepsze i najużyteczniejsze dla Hiszpanii w całym tym wieku. Daleki od zbytecznych Alberoniego zamiarów, słuchał zdrowej rady dobrych Ministrów

7 Redaktor „Pamiętnika” był eksjezuitą, wskazującym na znaczenie moralności, ale też inteligentem zafascynowanym reformami oświeceniowymi w duchu teorii fizjokratyzmu, protekcjonizmu i kameralizmu. A. Grodek, *Ks. Piotr Świtkowski, statysta polski końca XVIII w.*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1934, R. III, s. 199–212; I. Homola-Dzikowska, *op. cit.*, s. 10–25, 96–99; I. Łossowska, *Piotr Świtkowski*, [w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, t. II, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1994, s. 305–319.

8 *Statystyczne osobliwości*, PHP, maj 1784, s. 526.

9 E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1977, s. 719; J.H. Parry, *Morskie imperium Hiszpanii*, przekł. S. Bławat, Gdańsk 1983, s. 299; F. Lopez, *Du despotisme éclairé et du gouvernement de Charles III*, [w:] *Le règne de Charles III. Le despotisme éclairé en Espagne*, éd. G. Chastagnaret, G. Dufour, Paris 1994, s. 15–27; A.V. Frago, *Modèles et originalité d'une politique éducative*, [w:] *ibidem*, s. 121–157; S. Barton, *Historia Hiszpanii*, przekł. A. Mścislowska, M. Mścislowski, Warszawa 2011, s. 193.

i Statystów [...], dlatego też rząd po nim Hiszpański i Kraj wzięły inną postać. Skojarzony z domem Burbońskim od r. 1760 nie był jednak bardzo szczęśliwy na wojnie, którą po dwakroć prowadził z Anglią. A wypraw jego przeciw Algierowi była wcale nadaremna. Lepiej się udały różne reformy i rozrządzenia, które były przedsięwzięte w Kraju, końcem podźwignienia handlu, i Narodowej przemysłowości. Dobry i szczodroblivy za życia znaczne wyświadczył dobrodziejstwa przy śmierci ubogim i szpitalom¹⁰.

Inaczej potraktował Karola IV, który 14 grudnia 1788 r. przejął po ojcu koronę hiszpańską.

Początki tego Panowania stały się znakomitami przez różne dobrodziejstwa, gdyż cenę chleba zmniejszono i różne podatki bardzo opuszczono. Że Król nowy nie bardzo lubi polowanie, które przeszłego Króla kosztowało do 5 [milionów] przeto wydatek ten na co innego kazał obrócić¹¹.

Wiązał też nadzieje z doświadczeniem tego czterdziestoletniego następcy tronu, które miało go ustrzec przed pochopną zmianą polityki państwa. Pomóc w tym miała mu żona Maria Ludwika, którą określił mianem rozsądnej¹².

Znacznie bardziej rozbudowane były informacje o polityce zagranicznej Hiszpanii, chociaż oczywiście w „Pamiętniku” skupiano się tylko na najważniejszych zagadnieniach, szczególnie gdy wiązały się z szerszymi konfliktami międzynarodowymi. W początkowym okresie ukazywania się „Pamiętnika” takim wiodącym tematem była wojna o niepodległość kolonii amerykańskich,

¹⁰ *Hiszpania*, PHPE, luty 1789, s. 194. Według księdza Świtkowskiego do śmierci Karola III miała przyczynić się wiadomość o śmierci (na ospę) syna Gabriela wraz z żoną Anną Marią Portugalską i ich świeżo narodzonym synem.

¹¹ *Ibidem*, s. 195.

¹² Jej ocena okazała się nietrafna, gdyż w późniejszej historii zapisała się kompromitującym związkiem z ministrem Manuelem Godoyem, który wplątał Hiszpanię w wojny z Portugalią i Francją. B. Obtulowicz, *Księżę Pokoju księciem wojny. Polityka Manuela Godoya wobec Francji w latach 1792–1808*, Kraków 1999.

do której włączyła się Hiszpania¹³. Informację o wypowiedzeniu 28 czerwca 1779 r. przez Hiszpanię wojny Anglii poprzedziło szerokie nakreślenie przyczyn konfliktu i wskazanie na błędy w polityce angielskiej, które doprowadziły do wystąpienia po stronie koalicji nawet Holandii, dotychczas wiernej sojuszniczki Londynu. Według oceny Świtekowskiego wypowiedzenie wojny przez Hiszpanię spowodowane było głównie jej dążeniem do odzyskania Gibraltaru, który był oblegany i szturmowany nieomal cztery lata (24 VI 1779 – 7 II 1783)¹⁴. Od samych opisów walk znacznie ciekawsze wydają się oceny rezultatów tego długotrwałego wysiłku militarnego Hiszpanii, która nie zrealizowała zasadniczego celu wojny¹⁵, a poniosła ogromne koszty¹⁶. Do nich ksiądz Świtekowski doliczył też skutki zablokowania dopływu kruszców z Ameryki Południowej, co zmusiło Hiszpanię do emisji banknotów bez pokrycia (na sumę 450 mln realów), czym doprowadzono do załamania handlu¹⁷. Do tego doszły bardzo duże straty hiszpańskiej floty wojennej (z 50 okrętów liniowych pozostało jej tylko 35)¹⁸.

¹³ Wcześniej zawarła, 12 IV 1779 r., w Aranjuez układ z Francją w sprawie określenia celów tej wojny. L. Pastusiak, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII–XIX w.)*, Toruń–Warszawa 1997, s. 33.

¹⁴ *Myśli wolne wedle Stanu Europy w Roku 1781*, PPIH, październik 1782, s. 25. W tym artykule pominięta została szczegółowa prezentacja doniesień „Pamiętnika” o tym oblężeniu jako już wcześniej analizowana. A. Stroynowski, *Hiszpańskie oblężenie Gibraltaru...*, s. 404–424. Por. R. Chartrand, *Gibraltar 1779–1783. The Great Siege*, Gibraltar 2006.

¹⁵ *Powody, które miała Anglia i Francja do zawarcia spiesznie pokoju i ważne okoliczności, które z tej przyczyny w Parlamencie Angielskim zasądziły*, PPIH, marzec 1783, s. 287.

¹⁶ Tylko w trakcie oblężenia Gibraltaru „Od 12 Kwietnia R. 1781 do 18 Nov: [listopada] 1782. wystrzelono z lądu do Fortecy 161.756 kul armatnich, a 55.496 bomb, zaś od morza 20.000 kul, a 60.006 bomb, zaś ostatni szturm kosztował 700.000 talarów”. *Niektóre okoliczności dotyczące się Gibraltaru*, PPIH, czerwiec 1783, s. 668.

¹⁷ *Hiszpania*, PPIH, kwiecień 1783, s. 351–353. W rezultacie „kraj bogaty w pieniądze, tak przez tę wojnę został wyniszczony, iż pokój stał się dla niego największym dobrem”. *Treść naturalnych i Politycznych Dziejów Roku 1783*, PHP, luty 1784, s. 122.

¹⁸ *Zastanowienie się nad schyłkiem 18 wieku*, PPIH, styczeń 1783, s. 23. W późniejszym artykule wskazał na utratę aż 19 hiszpańskich okrętów liniowych, gdy Anglia straciła ich tylko 16 i na koniec wojny jeszcze zwiększyła siłę swojej floty. *Straty, którą poniosły w okrętach pięć Potencji podczas wojny ostatniej i porównanie szkód ich*, PPIH, kwiecień 1783, s. 381–382. Nie były to ściśle dane, ponieważ obecnie siłę floty hiszpańskiej w 1783 r. oblicza się na 67 okrętów liniowych i 32 fregaty. S. Barton, *op. cit.*, s. 192. Według innych danych w 1779 r.

W rezultacie redaktor „Pamiętnika” uznał warunki pokoju paryskiego (z upoważnienia Madrytu podpisał go 20 stycznia 1783 r.¹⁹ ambasador Pedro d’Aranda) za niekorzystne dla Hiszpanii, chociaż odzyskała Minorkę i Florydę²⁰. Niepowodzenia polityczne Hiszpanii przypisywał podporządkowaniu jej polityki paktowi familijnemu dworów burbońskich, zawartemu w 1761 r., gdyż „Zawsze trwać musi między Francją i Hiszpanią zazdrość”²¹.

Z czasem tak negatywna ocena skutków udziału w wojnie amerykańskiej uległa złagodzeniu. W „Pamiętniku” pojawiło się wskazanie, że Hiszpania w tej wojnie

lubo nie wzięła Jamajki²², ani Gibraltaru, co było jej najpierwszym celem, atoli zwojowała ona najwięcej Krajów na Anglii, w Europie, Zachodnich Indiach, i w Ameryce. Wszakże i ten kraj bogaty w pieniądze, tak przez tę wojnę został wyniszczony, iż pokój stał się dla niego największym dobrem, którego rząd Hiszpański, stara się użyć jak najlepiej, na dobro poddanych swoich²³.

W tej ocenie wyraziło się przekonanie księdza Świtkowskiego o wielkim znaczeniu pokoju dla wszechstronnego rozwoju państw.

Hiszpania miała mieć 57 okrętów liniowych. P.P. Wiczorkiewicz, *Historia wojen morskich. Wiek żagla*, Londyn 1995, s. 355.

- 19 Traktat ten nie był jednak początkowo ratyfikowany przez parlament brytyjski i nastąpiło to dopiero 3 IX 1783 r. E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 808.
- 20 W zamian Hiszpania miała zwrócić Anglii wyspę Providence na Bahamach. Dostrzegając rozmiary jej nabytków terytorialnych w Ameryce, ksiądz Świtkowski uznał je za pozbawione znaczenia, bowiem mogły tylko zabezpieczać jej panowanie nad Meksykiem. *Pokój roku 1783 między Anglią, Hiszpanią, Francją, Ameryką i Holandią*, PPIH, luty 1783, s. 222–223; *Straty, którą poniosły w okrętach pięć Potencji podczas wojny ostatniej i porównanie szkód ich*, PPIH, kwiecień 1783, s. 385.
- 21 *Zastanowienie się nad schyłkiem 18 wieku*, PPIH, styczeń 1783, s. 23. Bezpośrednim skutkiem podpisania tego paktu stało się wplątanie Hiszpanii w wojnę z Anglią, zakończoną klęską i utratą części zamorskich posiadłości. J.H. Parry, *op. cit.*, s. 282–283.
- 22 Zajęcie Jamajki nie było celem Hiszpanii określonym w układzie z Francją, podpisanym 12 IV 1779 r. w Aranjuez. E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 803.
- 23 Temu służyć miało też zawarcie traktatu handlowego z Turcją i wyprawa na Algier. *Treść naturalnych i Politycznych Dziejów Roku 1783*, PPH, luty 1784, s. 121–122.

Wraz z zawarciem pokoju paryskiego Hiszpania mogła spróbować rozwiązania swoich problemów na Morzu Śródziemnym, związanych z działalnością korsarzy berberyjskich, którzy szczególnie w czasie oblężenia Gibraltaru wielokrotnie łamali jego blokadę, wykorzystując angielskie porty na Minorce²⁴. Dla powstrzymania korsarskich ataków rząd hiszpański podjął dyplomatyczne kroki, którym towarzyszyły próby rozstrzygnięcia militarnego.

Tym końcem, dla ułatwienia ich handlu, zawarł on w tym roku Traktat handlowy i przyjacielski z Portą, pierwszy i jedyny w tym rodzaju. A zaś dla wychłodzenie zuchwałości zbójców Afrykańskich, przedsięwziął ekspedycją przeciw Algierowi, która temu Miastu, wielkie przyniosła szkody, lubo dla Hiszpanii nie sprawiła dotąd wielkich pożytków²⁵.

Według księdza Świtkowskiego najważniejszym efektem tej wyprawy, pomijając wydanie na nią miliona piastrów, stało się osłabienie prestiżu Madrytu, który w obliczu nieuchronnych konfliktów handlowych z Anglią, jak też dla rozbicia solidarności muzułmańskich państw musiał szukać porozumienia z Marokiem, rządzonym przez sułtana Muhammada III (panował 1757–1790)²⁶. Wykorzystując pokojową postawę sułtana, udało się Karolowi III szybko osiągnąć porozumienie z Marokiem, dzięki któremu zyskiwał większą

²⁴ *Dokończenie względem Minorki*, PPIH, listopad 1782, s. 181.

²⁵ *Treść naturalnych i Politycznych Dziejów Roku 1783*, PHP, luty 1784, s. 121–122. Wcześniejsza ocena efektów tej wyprawy była ostrzejsza, bo „Zdaje się, że i ostatnie na Algier uderzenie, nie bardzo się udało, a przynajmniej požądane dla Hiszpanów nie sprawiło skutku, i obróconych na to kosztów niezmiernych. Nie było godne. [...] Po tylu wiadomych, wielorakich, a nadaremnych przedsięwzięciach, Algierczykowi, coraz będą śmielszymi i zuchwalszemi”. *Wyprawa Hiszpanów przeciw Algierowi (dokończenie)*, PPIH, listopad 1783, s. 495–496. Szczegółowy opis wyprawy na Algier, zakończonej 27 VII 1784 r., podano już we wrześniu, co świadczy o tempie przesyłania informacji z Hiszpanii. *Wiadomości o Afryce, Algierze, i jego bombardowaniu ostatnim, przez Hiszpańską Flotę*, PHP, wrzesień 1784, s. 840–846.

²⁶ Ten władca prowadził politykę otwarcia na Europę, czemu służyła misja Ibn ‘Utmāna al-Maknāsī, ambasadora przy dworze Karola III w latach 1779–1780. M. Reda Boudchar, *España vista por un embajador Marroquí del siglo XVIII: Ibn ‘Utmān Al-Maknās*, „Norba. Revista de Historia” 2016–2017, n° 29–30, s. 45–56.

swobodę w polityce wobec Anglii, jak też mógł podjąć energiczne działania w celu powstrzymania działań korsarzy algierskich²⁷. Jednak o zawarciu w Aranjuez w 1780 r. hiszpańsko-marokańskiego traktatu o przyjaźni i handlu (do którego w 1781 r. przyłączyło się Królestwo Sycylii) Świtkowski napisał dopiero kilka lat później, określając go mianem przymierza. Słusznie jednak podkreślił jego głównie handlowy charakter, polegający na wzajemnym obniżeniu o połowę ceł, co miało ułatwić import zboża do Hiszpanii²⁸. Unormowanie stosunków z Marokiem było niewątpliwym sukcesem dworu w Madrycie, któremu ułatwiło to doprowadzenie do zawiązania koalicji (Neapol, Malta, Genua, Portugalia) mającej przeprowadzić atak na Algier. Koncentracja sił sprzymierzonych nastąpiła na Minorce w porcie Mahón, gdzie zgromadzono aż 150 okrętów²⁹. To skupienie sił okazało się tylko demonstracją, która miała nakłonić de ja Algieru do rozmów pokojowych, w których pośredniczyła Turcja z Francją, co pozwoliło na podpisanie pokoju 18 czerwca 1785 r., który jednak czasem był łamany przez korsarzy algierskich³⁰. Zawarcie tego porozumienia redaktor „Pamiętnika” uznał za bardzo korzystne dla Hiszpanii, gdyż za

27 Było to również kontynuacją wcześniejszej polityki, którą zapoczątkował traktat pokojowy z 1767 r., kończący krótkotrwały konflikt o Melillę. Od tego czasu Hiszpania rozwijała swoje kontakty z Marokiem, wypierając stamtąd wpływy Anglii i Francji, co potwierdził już jej układ z 1780 r. V. Rodríguez Casado, *Política marroquí de Carlos III*, Madrid 1946, s. 37–38; J. Sábater Galindo, *El Tratado de Paz Hispano-Argelino de 1786*, „Cuadernos de historia moderna y contemporánea” 1984, n° 5, s. 57; E. Martínez Ruiz, *Zarys dziejów Hiszpanii nowożytnej*, przekł. M. Forycki, Poznań 2003, s. 94–95; A. Carmona Portillo, *Acción conjunta mar y tierra para levantar un cerco en los años finales del siglo XVIII. El levantamiento del cerco de Ceuta de 1790–1791*, „Revista Universitaria de Historia Militar” 2013, vol. II, no 4, s. 156.

28 *Hiszpania*, PHP, styczeń 1785, s. 84. Była to też cena za powstrzymanie przez sułtana Muhammada III ibn Aballaha marokańskich korsarzy. E. Rostrowski, *op. cit.*, s. 233.

29 „Mimo tego wszystkiego śmiałość i zuchwałość Algierczyków, przychodzi do ostatniego prawie stopnia. Podczas gdy dwie lekkie Hiszpańskie Eskadry znajdują się blisko Afrykańskich brzegów, dla poskromienia Barbarzyńców, wypadają oni aż do samych Katalońskich brzegów, i bez braku [oporu] prawie wszystkie Chrześcijańskie statki zabierają”. *Hiszpania*, PHP, maj 1785, s. 463–464.

30 „W roku przeszłym chcąc Hiszpania gwałtem Algier przymusić do pokoju, musiała na nieszczęśliwą przeciw niemu ekspedycją łożyć dwa miliony talarów [...]. Teraz zaś kupując sobie tenże pokój, musiała oddać do skarbu

cenę 2 mln piastrów zyskała ona wreszcie spokój na morzu. Jego uznanie wzbudziło też odstąpienie Madrytu „od dawnej maksymy, nie zawierania nigdy z Mahometanami pokoju”. Dzięki temu możliwe stało się pozyskanie w tym sporze poparcia Maroka, którego

króla potrafił sobie zjednać ścisłą przyjaźń. Podobnież przyjaźń między Madrytem i Konstantynopolem jest coraz większa, a to samo będzie nowym ogniwem pokoju z Algierem. Skutki, tym wszystkim Hiszpańskim zamiarom do rozszerzenia i ubezpieczenia handlu i żeglugi na Śródziemnym Morzu, zmierzającym już zaczynają odpowiadać pomyślnie [...]”³¹.

Korzystając z tych doświadczeń, w późniejszych latach Hiszpania zawarła również podobny układ z bejem Tunisu, który kosztował ją już tylko 300 tys. piastrów oraz zgodę na opłacanie 3% cła od wszystkich przeważonych tam towarów³².

Ten okres uspokojenia konfliktów z państwami afrykańskimi rychło się jednak skończył i już w 1790 r. książdz Świtkowski ubolewał, że „Nieszczęśliwa Hiszpania oprócz Anglii, musi się jeszcze bić z Tyranem Marokańskim³³, który jej także wojnę wypowiedział”³⁴. Główne działania wojenne toczyły się wokół obleganej przez wojska marokańskie Ceuty (1790–1791), co miało zmusić Madryt do

publicznego Algierskiego milion piastrów, i prócz tego rozdać znaczne sumy do kasy prywatnej Deja, między ministrów, urzędników, malkontentów i żołnierzy, co także wywiodło drugi milion piastrów, potym 50 armat, 2000 cennarów prochu, 24000 kul, 100 wielkich masztów, i innych wiele wojennych i okrętowych amunicji”. *Pokój między Algierem i Hiszpanią*, PHP, wrzesień 1785, s. 821–825.

³¹ *Hiszpania*, PHP, maj 1786, s. 459.

³² *Różne ustanowienia – Nowe przedsięwzięcia*, PHPE, czerwiec 1788, s. 556. Tak niska cena porozumienia z bejem Tunisu wynikała chyba z jego wasalnej zależności od dejów Algieru. E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 234.

³³ W tym okresie w Maroku toczyły się walki o tron pomiędzy synami Muhammada III (zm. 9 IV 1790), w trakcie których początkowo przewagę zyskał Jazid ibn Muhammad (Al Yazid), który w 1790 r. rozpoczął wojnę z Hiszpanią, podejmując oblężenie Ceuty.

³⁴ *Wojna Turecka – Negocjacje – Stan krytyczny Europy*, PHPE, październik 1790, s. 1266.

ewakuacji z Maroka wszystkich Hiszpanów³⁵. Konflikt ten nie miał jednak poważniejszego znaczenia i z chwilą osiągnięcia pokoju z Anglią szybko udało się Hiszpanii „nakłonić tyrana Marokańskiego do poprzestania wojny, którą jej wydał niedawno. Dwór Madrycki tem bardziej potrzebuje pokoju, że trzęsienie ziemi straszliwie zburzyło *Oran* i inne fortece Afrykańskie”³⁶. Wydaje się jednak, że chociaż ta wojna nie stwarzała większego zagrożenia, to jednak zmuszała do utrzymywania w stałej gotowości floty hiszpańskiej pod dowództwem de Barcello, stacjonującej w Algirciras³⁷. Wojna z Marokiem wpłynęła także na podjęcie oblężenia Oranu przez podległego dejom Algieru beja „Maskareńskiego”³⁸. Jednak dzięki poprawiającym się stosunkom z Algierem udało się zakończyć to oblężenie i zawrzeć pokój, w którego trwałość jednak nikt nie miał wierzyć³⁹.

Rozwiązanie problemu zagrożenia ze strony korsarzy berberyjskich pozwoliło Hiszpanii na podjęcie bardziej aktywnej polityki handlowej, chociaż musiała liczyć się z silną pozycją innych państw. Pomimo dobrych stosunków z Turcją nie mogła rywalizować z Francją w handlu lewantyńskim. Dwór madrycki nie był też zainteresowany dalszym osłabianiem pozycji Wielkiej Brytanii, na co wpływała obawa przed postępującym wzmocnieniem Francji, jak też osobiste sympatie następcy tronu

35 *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, październik 1791, s. 944. Roczne oblężenie i blokadę Ceuty rozpoczęto we wrześniu 1790 r. W tym czasie Karol IV dążył do osłabienia sił marokańskich przez podjęcie ostrzału Tangeru, jak też demonstrując wolę walki przez zerwanie rozejmu i odrzucając żądanie wypłaty pieniędzy. Ostatecznie młody sułtan Jazid ibn Muhammad, zagrożony też wojną domową o tron, musiał zgodzić się na wycofanie z działań zaczepnych i zawarł pokój. A. Carmona Portillo, *Las relaciones hispano-marroquíes a finales del siglo XVIII y el cerco de Ceuta de 1790–1791. Historia militar y diplomática*, Málaga 2004, s. 297.

36 *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, grudzień 1790, s. 1457. W rzeczywistości utrata Oranu wiązała się z kapitulacją twierdzy, którą zajął bej Muhammad El Kebir, przenosząc tam swoją dotychczasową siedzibę z Mascary.

37 *Obraz polityczny różnych Krajów*, PHPE, czerwiec 1791, s. 572.

38 Przypuszczalnie bej miasta Mu'askar.

39 *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, październik 1791, s. 943.

(późniejszego Karola IV)⁴⁰. Podjął jednak starania o rozwój rodzimego handlu morskiego przez wprowadzenie ograniczeń w dostępie do swoich portów, co miało ograniczyć rolę obcych bander (głównie angielskiej) w eksporcie towarów na rynek hiszpański (m.in. sztokfisz)⁴¹. Doprowadziło to do konfliktu z Anglią, który rozpoczął się od sporu wokół praw do zdobywania skór bobrów na wybrzeżu „Kalifornii”⁴², uznawanym przez Hiszpanów za ich własność. Hiszpania zajęła kilka żeglujących tam angielskich statków. Anglicy uznali to za pogwałcenie „Praw Narodów, które wolnemi czyni dla wszystkich morzą, powietrze i brzegi od nikogo nie posiadane, chcą tę pretensję Hiszpańską ukrocić mocą oręża swego”⁴³. Prócz tego zakwestionowali prawa Hiszpanii do tego obszaru, gdyż mała kolonia angielska na Nootka Sound powstała na terenach odkrytych dopiero przez Jamesa Cooka⁴⁴. Omawiając ten konflikt, ksiądz Świtkowski uznał działania Hiszpanii, oparte na jej porozumieniu z Rosją i Austrią, za przesadne, bo Anglicy dążyli tylko do otwarcia nowej drogi handlowej do Chin i Japonii. W dodatku na zajętych przez Hiszpanię dwóch statkach znajdować się miały towary o wartości 100 tys. funtów, co wywołało angielskie żądanie odpowiedniej rekompensaty oraz uznania zasady pełnej swobody żeglugi na Pacyfiku. W efekcie obie strony rozpoczęły przygotowania do wojny, do której Hiszpania wystawiła 30 okrętów liniowych, Anglia zaś dwie

40 *Zastanowienie się nad stanem Europy przy początku Roku 1788*, PHPE, luty 1788, s. 124–125.

41 *Różne ustanowienia – Nowe przedsięwzięcia*, PHPE, czerwiec 1788, s. 556–557.

42 Tak ksiądz Świtkowski określił północno-zachodnie wybrzeże Ameryki Północnej.

43 *Wojna Turecka, Negocjacje i zabieranie się do wojny z strony Prus, Austrii, Hiszpanii, Anglii*, PHPE, maj 1790, s. 478.

44 Odkrycie wyspy Nootka Sound (Nootka Island), sąsiadującej z wyspą Vancouver w Kolumbii Brytyjskiej, faktycznie nastąpiło w 1779 r., w czasie trzeciej wyprawy Jamesa Cooka, natomiast miejscowość o tej nazwie znajduje się już na przylądku wyspy Vancouver. *Objaśnienie kłótni niniejszej między Anglią i Hiszpanią względem Nootka-Zundu*, PHPE, czerwiec 1790, s. 506; N. Thomas, *Odkrycia. Podróże kapitana Cooka*, Poznań 2007.

eskadry po 18 okrętów liniowych⁴⁵. Ponieważ konflikt tych państw nie ustawał pomimo podejmowanych rozmów⁴⁶, w „Pamiętniku” pojawiły się rozważania o przekształceniu się go w wojnę o charakterze europejskim, gdyż Hiszpanię miała poprzeć Francja, a Anglię Holandia⁴⁷.

Ostatecznie w grudniu 1790 r. z zadowoleniem przekazano informację o zawarciu pokoju pomiędzy Anglią i Hiszpanią.

Nadaremnie Monarcha Hiszpański, pewny wsparcia od całego Burbońskiego Domu, wysypał wszystkie skarby, których mu dostarczają posesje nowego świata. Nadaremnie wystawił taką flotę, jakiej podobno nie miała nigdy Hiszpania. Anglia w kilku miesiącach zdobyła się na tak groźne siły, okazała na morzu taką potęgę, iż dumny Hiszpan zadrżał i na klęczkach prawie przyjął kondycje pokoju, które mu ten wolny Naród w Londynie przepisał. Anglicy mogą odtąd w części Północnej *Nootka Zundu*, osadzać Kolonie swoje, przy brzegach Ameryki Hiszpańskiej łowić wieloryby i po całym Morzu Spokojnym żeglować, kraje nowe odkrywać, handlować [...]⁴⁸.

W kolejnym numerze uzupełnił doniesienia o korzyściach Anglii z zawarcia tego pokoju, dzięki któremu jej flota mogła wyruszyć na Pacyfik i zająć tereny „między *Nootka Zund* i *Santa Fe* leżą ku Północy. W *Nootka* będzie zbudowana twierdza, a Hiszpańskie baterie zrujnowane zostaną”⁴⁹. W tonie tych informacji zarysowała się niechęć Świtkowskiego do starej monarchii hiszpańskiej, która musiała przegrać rywalizację z prężnym, opartym na demokracji państwem, któremu przyznawał pełne prawo „w tamtych

⁴⁵ *Objaśnienie kłótni niniejszej między Anglią i Hiszpanią względem Nootka-Zundu*, PHPE, czerwiec 1790, s. 505–520.

⁴⁶ *Negocjacje względem pokoju, i nowe okoliczności różnych krajów*, PHPE, lipiec 1790, s. 970.

⁴⁷ *Wojna Turecka – Negocjacje – Stan krytyczny Europy*, PHPE, październik 1790, s. 1266.

⁴⁸ *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, grudzień 1790, s. 1455.

⁴⁹ *Sytuacja. Negocjacje Europejskich Dworów*, PHPE, styczeń 1791, s. 92.

stronach rozszerzać wolność, światło i ową wysoką szczęśliwość, której ten wielki Naród już sam zażywa, i której wszystkim Narodom na świecie życzy wspaniale”⁵⁰.

Pełną sympatię wobec działań dyplomacji hiszpańskiej wyka-
zał tylko przy przekazywaniu doniesień o próbie mediacji nowe-
go króla Karola IV, mającej na celu zakończenie wojny szwedzko-
rosyjskiej (1788–1790)⁵¹. Karol IV w nocie do króla Prus Fryderyka
Wilhelma II stwierdził, że chociaż nie będzie starać się o oficjal-
ne pośrednictwo w sporach, to chce doprowadzić do pokoju mię-
dzy Szwecją a Rosją i dlatego prosił go o wsparcie dążeń do za-
kończenia „wojny północnej”, przy jednoczesnym uspokojeniu
nastrojów w Konstantynopolu. W nocie do króla Szwecji Gusta-
wa III apelował o porozumienie z Rosją na bazie pruskich propozy-
cji⁵². W odpowiedzi na wezwanie Katarzyny II (skierowane jeszcze
do Karola III) o podjęcie przez Hiszpanię pośrednictwa w wojnie
północnej, Karol IV potwierdził swoją przyjaźń. Znając powody
rozpoczęcia przez Rosję wojny z Turcją i Szwecją, przedstawione
przez Stepana Zinowiewa (*de Zinowieff*, jak podano w „Pamięt-
niku”) – rosyjskiego ambasadora w Madrycie, odrzucił jednak
możliwość przyjęcia roli oficjalnego mediatora i zaofiarował tyl-
ko „swoje *bona Officia*”, informując o skierowaniu już w tej sprawie
pisma do Gustawa III⁵³. Przypomniawszy też, że już jego ojciec zwracał
się do dworów angielskiego i pruskiego z wezwaniem, by unikały

50 *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, grudzień 1790, s. 1455. Oczywiście na takie stanowisko księdza Świtkowskiego wpływała sytuacja w Polsce, gdzie stronnictwo patriotyczne swoje nadzieje wiązało z Anglią, która w 1788 r. podpisała sojusz z Prusami i Holandią, a wiosną 1791 r. planowała wprowadzić na Bałtyk swoją flotę i podjąć antyrosyjskie działania wraz z Prusami, Szwecją, Danią i Polską. Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii francuskiej w latach 1787–1792*, Łódź 2000, s. 168; R.H. Lord, *Drugi rozbiór Polski*, przekł. A. Jaraczewski, Warszawa 1984, s. 64, 94.

51 Od wstępującego na tron Karola IV oczekiwał też inicjatywy w kierunku przerwania wojny rosyjsko-tureckiej, w czym mogły pomóc działania floty hiszpańskiej i neapolitańskiej mające na celu wymuszenie na Turcji zgody na pokój z Rosją. *Trzy noty Dworu Madryckiego podane względem niniejszej wojny Dworom Berlińskiemu, Petersburskiemu i Wiedeńskiemu*, PHPE, lipiec 1789, s. 673–674.

52 *Ibidem*, s. 675–678.

53 *Ibidem*, s. 679–681.

gwałtownych kroków i nie wspierały działań zbrojnych Szwecji, co miało pomóc w zakończeniu jej wojny z Rosją, a Katarzynie II ułatwić zawarcie z Turcją „uczciwego pokoju”⁵⁴. W tej samej sprawie pisał też Karol IV do cesarza Józefa II, informując o pismach skierowanych już do innych monarchów i o swoim poparciu dla poszukiwania pokoju⁵⁵.

Inaczej, zdecydowanie mniej pochlebnie, kształtowały się opinie o stosunkach hiszpańsko-francuskich, z rzadka zresztą pojawiające się na łamach „Pamiętnika”. Zaznaczała się w nich generalnie negatywna ocena silnego uzależnienia Hiszpanii od Francji, co wyrażało się w przytoczonej już krytyce roli sojuszu dworów burbońskich, który doprowadził do hiszpańskiego zaangażowania w wojnę amerykańską. Z drugiej strony Hiszpania uzyskiwała poparcie Francji w czasie konfliktu z Anglią o Nootka Sound⁵⁶, a zwłaszcza bardzo silną pomoc militarną w czasie oblężenia Gibraltaru⁵⁷. Jednak dopiero wybuch rewolucji we Francji zaczął wpływać na sytuację wewnętrzną w Hiszpanii, co początkowo z zadowoleniem odnotował ksiądz Świtkowski, donosząc o ograniczeniu wreszcie cenzury i cofnięciu zakazu wydawania książek heretyckich. Towarzyszyła temu jednak nieco gorzka uwaga, że w Hiszpanii już książek nie palą, jak we Francji, tylko je „klną”⁵⁸. Te postępowe zmiany w Hiszpanii wynikały po części z nastrojów społeczeństwa, które zwłaszcza „w Katalonii i innych Prowincjach Hiszpańskich ich Stany okazują wielką skłonność do naśladowania Francji”⁵⁹.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 682.

⁵⁵ W tej nocie ważna była informacja o kontaktach z tureckimi ministrami, którzy nie odrzucili możliwości zawarcia porozumienia z Austrią. *Ibidem*, s. 683–686.

⁵⁶ *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, grudzień 1790, s. 1455.

⁵⁷ Francja wysłała tam swoją dywizję (o zdobycie Gibraltaru, obok 25 tys. Hiszpanów, walczyło 15 tys. Francuzów), a dowództwo całości sił sprzymierzonych objął książę Louis de Crillon, natomiast pływające baterie budował Jean-Claud d'Arçon. *Historia ostatniego Oblężenia Gibraltaru pod Komendą Księcia de Crillon*, PPIH, listopad 1783, s. 506–521; *Historia ostatniego Oblężenia Gibraltaru (do końca)*, PPIH, grudzień 1783, s. 632–636; E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 804.

⁵⁸ *Hiszpania*, PHPE, czerwiec 1789, s. 645.

⁵⁹ *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, grudzień 1790, s. 1457.

Dalsza radykalizacja rewolucyjnych dążeń w Paryżu spowodować miała przesunięcie priorytetów politycznych i w rezultacie „Maurowie w Afryce i Apostołowie wolności Francuskiej najbardziej teraz zatrudniają rząd Hiszpański”⁶⁰. Dla zapobieżenia szerzeniu się rewolucyjnych idei Karol IV wydał edykt, na mocy którego

wszyscy cudzoziemcy, którzy nie przyjęli religii Katolickiej i na wierność monarsze nie przysięgli, z kraju byli wywołani. Krok ten niezwykajny nie był bez wielkiego poruszenia. Ministrowie zagraniczni przełożyli względem tego mocne swoje zażalenia. To miało ten skutek, że w Lipcu i Sierpniu wyszły 3 rezolucje, które ów edykt objaśniały i nieco go zwolniały⁶¹.

Te działania były zapowiedzią zmian w polityce rządów Hiszpanii, zakończonych późniejszym jej włączeniem się do wojen rewolucyjnych i napoleońskich. O tym etapie dziejów Hiszpanii już jednak „Pamiętnik” nie mógł informować, bo został zlikwidowany przez targowickie władze.

Polityka militarna

O ile ksiądz Świtkowski przy ocenach skuteczności polityki międzynarodowej Hiszpanii zaznaczał pewne sukcesy, dostrzegając je zwłaszcza w podjęciu przez Karola IV mediacji w czasie wojny szwedzko-rosyjskiej, czy nawet w uzyskaniu dość korzystnych warunków pokoju paryskiego (odzyskanie Minorki i Florydy), to zdecydowanie bardziej negatywnie odnosił się do rezultatów jej wysiłków militarnych.

⁶⁰ *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, październik 1791, s. 940.

⁶¹ Te edykty zwolniły od przysięgi fabrykantów i osoby pozostające w służbie hiszpańskiej, ograniczyły nakaz zerwania kontaktów z innymi państwami tylko do związków politycznych, przysięgę zaś wolności zawężono do przestrzegania prawa hiszpańskiego. *Ibidem*, s. 940–941.

Szczególnie krytycznie oceniał hiszpańskie działania w czasie prób odzyskania Gibraltaru. Za kompromitujące Hiszpanię uznał już utratę tej twierdzy w 1704 r., którą bez walki opanowało zaledwie „Osiemset Angielczyków i Holendrów”⁶², jak też całkowicie nieudane próby jej odzyskania w latach 1704 i 1727⁶³. Szczególną krytykę Świtkowskiego budziły doniesienia o poczynaniach hiszpańskich dowódców, z których Martín Álvarez de Castro de Sotomayor, początkowo kierujący oblężeniem, ograniczył się tylko do otoczenia twierdzy i rozpoczęcia prac ziemnych⁶⁴, dowodzący zaś flotą admirałowie Antonio Barceló i Luis de Córdova nie zdołali utrzymać jej blokady od strony morza⁶⁵. Dopiero przybycie w 1782 r. posiłków francuskich (2300 żołnierzy i inżynierów) oraz objęcie dowodzenia wojskami sprzymierzonych przez księcia Louisa de Crillon doprowadziło do podjęcia rzeczywistych prób zdobycia Gibraltaru, zakończonych jednak ostateczną porażką w czasie nocnego ataku 13/14 września 1782 r., gdy „Hiszpania straciła w tę noc fatalną 1.500 najodważniejszych Bohaterów, 200 spiżowych armat, 15.000 kul, niezmierną moc prochu, i jeszcze większe sumy na zbudowanie *Pramów*; w *Dziejach* nie masz przykładu fatalniejszej i znaczniejszej szkody”⁶⁶. Jednocześnie ksiądz Świtkowski nieudolności hiszpańskich dowódców przeciwstawił

62 *Myśli wolne wedle Stanu Europy w Roku 1781*, PPIH, październik 1782, s. 48.

63 Przypomniano, że już w 1704 r. Hiszpanie prowadzili oblężenie Gibraltaru przez cztery miesiące. Podobnie w lutym 1727 r. rozpoczęli oblężenie, ale przez sześć tygodni nawet nie zdołali wykopać podejść do twierdzy. *Ibidem*, s. 51–52.

64 Dopiero groźba buntu własnych żołnierzy zmusiła go do podjęcia ostrzału Gibraltaru. *Myśli wolne wedle Stanu Europy w Roku 1781*, PPIH, październik 1782, s. 50–51.

65 Szczególnie ganił poczynania de Cordovy, który pomimo posiadania 48 okrętów liniowych nawet nie podjął „próby powstrzymania dostarczenia zaopatrzenia do Gibraltaru przez słabszą flotę angielską, dowodzoną przez wiceadmirała George Darby”. *Ibidem*, s. 47–48; *Ogólne wyobrażenie Europy Stanu w Roku 1781*, PPIH, grudzień 1782, s. 257–258; *Historia ostatniego Oblężenia Gibraltaru pod Komendą Księcia de Crillon*, PPIH, listopad 1783, s. 506. Faktycznie flota hiszpańska, mimo wysokiej liczby okrętów, zdecydowanie ustępowała angielskiej „w sprawności dowodzenia, uzbrojeniu i wyszkoleniu załóg”. M. Tuñón de Lara, J.V. Barrique, A.D. Ortiz, *Historia Hiszpanii*, tłum. S. Jędrusiak, Kraków 1997, s. 345.

66 *Historia ostatniego Oblężenia Gibraltaru (dokończenie)*, PPIH, grudzień 1783, s. 635; *Historia ostatniego Oblężenia Gibraltaru pod Komendą Księcia de Crillon*, PPIH, listopad 1783, s. 510–519.

sprawność kierującego obroną Gibraltaru, dzięki któremu odniesiono sukces, tracąc w ciągu całego oblężenia zaledwie 3218 ludzi⁶⁷.

Jeszcze bardziej krytycznie oceniał przebieg hiszpańskich wypraw na Algier, główną siedzibę korsarzy na Morzu Śródziemnym. Przypomniał tu wcześniejszą wyprawę z 1775 r., na którą skierowano potężne siły (19 820 piechoty i 1368 kawalerii na 364 statkach transportowych pod osłoną 47 okrętów), którymi dowodził hrabia Alejandro (Aleksander) O'Reilly, Irlandczyk w służbie hiszpańskiej. Całość tych wojsk 30 czerwca 1775 r. dotarła do przylądka „Cercelly”, leżącego 15 mil od Algieru. Z lądowaniem czekano jednak aż do 8 lipca 1775 r., nie zapewniając żołnierzom wystarczającej ilości pożywienia. Wreszcie tak wyczerpanych kilkuniedniowym czekaniem w łodziach desantowych obciążono jeszcze dodatkową ilością amunicji i wyposażenia. Źle przeprowadzone lądowanie, połączone z umiejętną obroną wojsk algierskich, doprowadziło do tego, że otwierająca lądowanie lekka piechota hiszpańska prawie cała „była w sztuki zrębana”⁶⁸. Przed całkowitą klęską uratował Hiszpanów dopiero śmiały manewr dowodzącego eskadrą neapolitańską Johna Actona⁶⁹, który po przecięciu lin kotwicznych swoich okrętów prawie dobił do brzegu i ogniem ciężkich dział (kartaczami) powstrzymał algierską kawalerię. Pozwoliło to oddziałom hiszpańskim na wycofanie się w kierunku morza „w takim nieporządku, jaki być musi, gdy sposobnych braknie komendantów”⁷⁰.

Ku zdziwieniu księdza Świtkowskiego król Karol III, pomimo tak negatywnych doświadczeń, zdecydował się w 1783 r. na zorganizowanie kolejnej wyprawy na Algier, wykorzystując mobilizację

67 *General Jerzy August Elliot, Gubernator Gibraltaru*, PPIH, grudzień 1782, s. 337; *Niektóre okoliczności tyżące się Gibraltaru*, PPIH, czerwiec 1783, s. 660–668.

68 *Wyprawa Hiszpanów przeciw Algierowi 1775 i 1783*, PPIH, październik 1783, s. 404–412.

69 Ksiądz Świtkowski podaje go jako *Astona*, dowódcę eskadry tokańskiej (faktycznie dowodził nią wcześniej w walkach z flotą marokańską), gdy w rzeczywistości był on ministrem marynarki Neapolu i wkrótce doprowadził do odejścia tego państwa od sojuszu dworów burbońskich i zawiązania bliższej współpracy z Austrią i Anglią. E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 730; P.P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 336.

70 *Wyprawa Hiszpanów przeciw Algierowi 1775 i 1783*, PPIH, październik 1783, s. 414.

swojej floty do działań pod Gibraltarem. Dowódcą tej eskadry, złożonej z „4 okrętów liniowych, 4 fregat, 9 szebeków, 9 galiotów i brygantyn, 21 artyleryjskich szalup, 21 łodzi do bombardowania i 3 statków do podpalania”, wyznaczył admirała Barceló, który wcześniej nie odznaczył się w walkach pod Gibraltarem. Złe warunki nawigacyjne spowodowały miesięczne opóźnienie w dotarciu tej eskadry do Algieru, gdzie ostrzał miasta rozpoczęła dopiero 1 sierpnia 1783 r. Trwał on do 8 sierpnia, gdy sztorm skłonił admirała Barceló do powrotu do Hiszpanii. W czasie tej wyprawy na Algier wystrzelono 3752 bomby i 3838 kul armatnich. Hiszpanie chwalili się zniszczeniem 2700 domów, zabiciem 1000 ludzi oraz zatopieniem trzech okrętów i pięciu statków. Dla Świtkowskiego jasnym było,

że i ostatnie na Algier uderzenie, nie bardzo się udało, a przynajmniej, pożądanego dla Hiszpanów nie sprawiło skutku, i obróconych na to kosztów niezmiernych nie było godne. Nie można się temu wydziwić, iż Hiszpanie, którzy Algierskie brzegi dobrze znają, tak nierychło zaczęli tę swoją wyprawę [...]. Po tylu wiadomych, wielorakich, a nadaremnych przedsięwzięciach, Algierczykowi, coraz będą śmielszymi i zuchwalszemi⁷¹.

Pod tym względem niewątpliwie miał rację, co potwierdziły późniejsze, wspomniane tu już problemy z państwami afrykańskimi. W przeciwieństwie do szeroko opisywanych niepowodzeń militarnych Hiszpanii z rzadka tylko można było napotkać na łamach „Pamiętnika” informacje o jej sukcesach w konfliktach zbrojnych. Wśród nich niewątpliwie największym było odzyskanie Minorki, którą od 1708 r. posiadali Anglicy, co potwierdził pokój w 1713 r., i wykorzystywali jako swoją najważniejszą bazę morską na Morzu Śródziemnym⁷². Zdobycia tej strategicznej wyspy nie dokonali jed-

⁷¹ *Wyprawa Hiszpanów przeciw Algierowi (dokończenie)*, PPIH, listopad 1783, s. 493–496.

⁷² Odgrywała ona szczególną rolę w przełamywaniu blokady Gibraltaru. *Mysłi wolne wedle Stanu Europy w Roku 1781*, PPIH, październik 1782, s. 50–51;

nak sami Hiszpanie, lecz stało się to możliwe dzięki wsparciu francuskich oddziałów, których dowódca książę Louis de Crillon kierował całą operacją wojsk sprzymierzonych. Dopiero dzięki niemu udało się w 1781 r. przeprowadzenie desantu na wyspę i przełamanie angielskiej obrony⁷³. Dalszy opór stawił tylko silnie ufortyfikowany zamek St. Filip, strzegący wejścia do portu Mahón, według opisu „Pamiętnika” usytuowany na skalistym półwyspie, otoczony wysokimi na 60 stóp murami i głęboką na 36 stóp fosą, wykutą w skale⁷⁴. Zdobycie (4 II 1782) tego górującego nad miastem zamku stało się możliwe dopiero, gdy de Crillon zdecydował o przeprowadzeniu generalnego ataku przy użyciu wszystkich dostępnych środków, co zmusiło angielską załogę do schronienia się w lochach i poddania twierdzy⁷⁵. Jak widać, zdobycie Minorcki miało dokonać się głównie dzięki działaniom Francuzów, a jej przejście przez Hiszpanię było wynikiem pokoju paryskiego w 1783 r.

W świetle doniesień „Pamiętnika” jedynie odzyskanie utraconej w 1763 r. Florydy miało być następstwem działań militarnych Hiszpanii, chociaż i tu wsparcia udzielił jej François-Aymar de Monteil,

Wyspa Minorcka, PPIH, październik 1782, s. 96; *Dokończenie względem Minorcki*, PPIH, listopad 1782, s. 181.

- ⁷³ Dowodzone przez niego siły, liczące 9 100 żołnierzy, zostały przetransportowane z Kadyksu na Minorckę na 70 statkach transportowych, osłanianych przez dwa okręty liniowe, dwie fregaty i cztery mniejsze jednostki artyleryjskie. Lądowanie na Minorckę odbyło się 19 VIII 1781 r. Sprzymierzeni po przybyciu posiłków, dysponowali 16 tys. żołnierzy, którym Anglicy mogli przeciwstawić tylko 2,5–3 tys. ludzi. Ta dysproporcja sił pozwoliła sprzymierzonym w ciągu 24 godzin zająć prawie całą wyspę, bo dalszy opór stawiła już tylko twierdza St. Filip. *Mysli wolne wedle Stanu Europy w Roku 1781*, PPIH, październik 1782, s. 52–53. Powodzenie tej operacji opierało się również na rzeczywiście bardzo dobrym jej przygotowaniu od strony materialnej, w czym jednak szczególną rolę odegrał francuski generał de Crillon. R. Torres Sánchez, *Logística y abastecimiento en la conquista naval de Menora (1781–1782)*, [w:] *Expediciones navales españolas en el siglo XVIII*, Madrid 2014, s. 73–92.
- ⁷⁴ W jej centrum znajdował się jeszcze potężniejszy zamek z murami wysokimi na 80 stóp i fosami głębokimi na 40 stóp. *Wyspa Minorcka*, PPIH, październik 1782, s. 94–96. W artykule tym przypomniano też wcześniejsze zmagania Anglii i Francji o tę wyspę w 1756 r. Zachowane ruiny tego zamku wskazują na jego walory obronne.
- ⁷⁵ „Tym sposobem podbił on Minorckę, kazawszy razem strzelać i bombardować do Fortecy St. Filipa z 80 armat i 33 moździerzy, zmieszał Anglików, którzy zewsząd piorunowani, kryli się przez dzień w Kazamatach”. *Historia ostatniego Oblężenia Gibraltaru (dokończenie)*, PPIH, grudzień 1783, s. 617.

dowódca francuskiej eskadry karaibskiej. Również niewielki opór stawiali tam Anglicy pod dowództwem generała Johna Compbella i gubernatora Petera Chestera, dla których Floryda nie przedstawiała większego znaczenia jako dająca dochód zaledwie 10 806 funtów szterlingów⁷⁶. W świetle doniesień „Pamiętnika” flota José de Solano y Bote przybyła pod Pensacole 9 marca 1781 r. i natychmiast wysadzono oddziały hiszpańskie, które przystąpiły do oblężenia twierdzy. Właściwy atak rozpoczął się 26 kwietnia i ostatecznie Pensacola skapitulowała 8 maja po zniszczeniu jednego z „szańców” na skutek wybuchu amunicji, wywołanego przez hiszpański ostrzał.

Kapitulacja pomiędzy Hiszpańskim Generałem de Galvez [Bernardo de Gálvez] z jednej, a Guwernerem Piotrem Chester i Generałem Campbell z drugiej strony była z 28 artykułów; według ugody wyciągnął z fortecy Garnizon z 1400 ludzi, z wszystkimi wojennymi honorami, złożył potym broń, i poddał się za niewolnika wojennego. Cała także prowincja West-Floryda była zawarta w kapitulacji, mieszkańcy na cały rok otrzymali wolność [...] wyprowadzenia się⁷⁷.

Informacje te, pomijając drobne usterki w zapisie nazwisk i nazw, były poprawne, chociaż wskazywały na działanie tylko regularnych wojsk hiszpańskich, gdy w rzeczywistości szczególną rolę odgrywały tam lokalne siły de Gálveza, który od 1779 r. prowadził walki z Anglikami o opanowanie szlaku od ujścia Missisipi i kolejno zdobywał ich punkty oporu: Fort Bute, Baton Rouge, Natchez⁷⁸. Słusznie też uznał zdobycie Pensacoli za triumf Hiszpanii,

⁷⁶ Anglicy przynajmniej do 1763 r. nie mieli pełniej wiedzy geograficznej o Florydzie i w rezultacie nie dostrzegli znaczenia portu w Nowym Orleanie. Dlatego też nie zadbali o przygotowanie obrony Pensacoli. *Myśli wolne wedle Stanu Europy w Roku 1781*, PPH, październik 1782, s. 60–61.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 59.

⁷⁸ Zdobycie Pensacoli słusznie zostało uznane w Madrycie za wielki triumf i w nagrodę de Gálvez został hrabią i wicekrólem Nowej Hiszpanii. Podobnie uhonorowano José de Solano y Bote, który otrzymał tytuł markiza i awans na generała lejtnanta. J.W. Caughey, *Bernardo de Gálvez in Louisiana 1776–1783*, Gretna 1998; J.L. Santaló Rodríguez de Viguri, *Don José Solano y Bote. Primer Marqués del Socorro, Capitán General de la Armada*, Madrid 1973.

choć po części wynikający ze wspomnianego lekceważenia jej znaczenia przez Anglików, którzy z tego względu podjęli niewystarczające przygotowania do obrony⁷⁹. Z drugiej jednak strony ten sukces hiszpańskiego oręża stracił swoje znaczenie na skutek niewłaściwej polityki wobec kolonii amerykańskich, stale wyzyskiwanych przez hiszpańskich urzędników⁸⁰. Wywołane tym problemy z utrzymaniem spokoju wymagały też stałego angażowania znacznych sił⁸¹. Książd Świtkowski wyrażał przy tym uzasadnioną obawę o dalsze losy tych hiszpańskich posiadłości, którym w przyszłości mogły zagrozić Stany Zjednoczone⁸².

Zakończenie

W sumie pozycja międzynarodowa Hiszpanii była oceniana w „Pamiętniku” jako słaba i to bez względu na częstokroć podkreślane wyjątkowo wysokie dochody, osiągnęte głównie dzięki napływowi kruszców z kolonii. Posiadane siły nie pozwalały jednak Hiszpanii na skuteczną rywalizację z innymi, bardziej nowocześnie rządzonymi państwami, jak wielokrotnie chwalona Anglia⁸³. Winą za ten stan rzeczy książd Świtkowski obarczył hiszpańskich władców,

79 W efekcie 7–8 tys. hiszpańskich żołnierzy Anglicy mogli przeciwstawić niespełna 2,5 tys., w tym około 1 tys. Indian. Według obecnych szacunków do niewoli dostało się 1100 żołnierzy angielskich, co nieomal potwierdza doniesienie „Pamiętnika”. J.W. Caughey, *op. cit.*, s. 208–211; N.O. Rush, *Spain's Final Triumph over Great Britain in the Gulf of Mexico. The Battle of Pensacola March 9 to May 8, 1781*, Tallahassee 1966, s. 82–83; J.W. Raab, *Spain, Britain and the American Revolution in Florida, 1763–1783*, McFarland 2007, s. 135; L. Martín-Merás, *The Capture of Pensacola through Maps. Spain and the United States in the Age of Independence, 1763–1848*, Washington, DC 2007, s. 85.

80 *Hiszpania*, PPIH, listopad 1783, s. 540.

81 *Nowe a pewne uwiadomienia o niniejszym stanie Ameryki Hiszpańskiej*, PHP, kwiecień 1786, s. 320–326. Do tego dochodził problem stałego zagrożenia ze strony Indian (głównie Apaczów), którzy kosztem Hiszpanii poszerzali swój stan posiadania (H. Kamen, *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, przekł. T. Prochenka, Warszawa 2008, s. 482). Później jednak pojawiło się optymistyczne stwierdzenie: „Wyspy i Kolonie Hiszpańskie mają się znajdować w bardzo kwitnym stanie”. *Hiszpania*, PHPE, czerwiec 1789, s. 645.

82 *Hiszpania*, PHP, sierpień 1785, s. 759–760.

83 *Sytuacja. Negocjacje Europejskich Dworów*, PHPE, styczeń 1791, s. 92.

głównie Karola III, jako pozbawionych większych zdolności⁸⁴, jak też niepotrzebnie angażujących się w wielkie konflikty europejskie, w których Hiszpania nie była w stanie odnieść korzyści, ponosząc jednocześnie wielkie koszty⁸⁵. Na efekty jej aktywności na arenie międzynarodowej negatywnie miał też wpływać pakt rodzinny dworów burbońskich, który jednak nie zapewniał pełnej solidarności nawet pomiędzy najbliższymi spokrewnionymi dworami w Madrycie i Neapolu, dzielącymi stosunek do Petersburga i Konstantynopola⁸⁶. Świtekowski wskazywał, że ten pakt nie mógł być w pełni skuteczny głównie z powodu wzajemnej niechęci narodów tych monarchii⁸⁷.

Dla efektów hiszpańskiej polityki zasadnicze znaczenie miała jej słaba pozycja militarna, wynikająca nie tyle z braku środków na utrzymanie armii i floty, co głównie z błędnej polityki rządu. W każdej sytuacji kryzysowej Madryt podejmował decyzję o mobilizacji swoich sił oraz nakazywał budowę nowych okrętów⁸⁸. W rezultacie Hiszpania posiadała bardzo rozbudowaną flotę, która w 1787 r. miała liczyć 67 okrętów liniowych, 44 fregaty, trzy korwety, 16 szebeków, 19 belander, 23 brygantyny i cztery hulki („hurki”)⁸⁹. Jednak miała to być flota bardzo słaba z racji fatalnego nią dowodzenia⁹⁰. Stąd redaktor „Pamiętnika” krytykował

⁸⁴ Nie zdążył jeszcze dostrzec błędów w polityce Karola IV, który wycofał się z reform swojego ojca i władzę przekazał w ręce Godoya. E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 723.

⁸⁵ *Zastanowienie się nad schyłkiem 18 wieku*, PPIH, styczeń 1783, s. 23; *Niektóre okoliczności dotyczące się Gibraltaru*, PPIH, czerwiec 1783, s. 668; *Hiszpania*, PPIH, kwiecień 1783, s. 351–353; *Treść naturalnych i Politycznych Dziejów Roku 1783*, PHP, luty 1784, s. 122.

⁸⁶ *Hiszpania*, PHP, lipiec 1786, s. 629.

⁸⁷ *Zastanowienie się nad schyłkiem 18 wieku*, PPIH, styczeń 1783, s. 23. Potwierdzeniem tej opinii były wydarzenia z 1780 r., gdy pomimo sukcesów połączonych flot Hiszpanie nie zgodzili się, by nadal dowodził nimi admirał Charles d’Estaing. *Graf d’Estaing generalny Flot Francuskich i Hiszpańskich Komendant*, PPIH, styczeń 1783, s. 94.

⁸⁸ *Hiszpania*, PHP, lipiec 1786, s. 629. Tak też było w 1789 r., gdy wobec wybuchu wojen rosyjsko-tureckiej i rosyjsko-szwedzkiej nakazano uzbrojenie kilku okrętów, *Hiszpania*, PHPE, czerwiec 1789, s. 645.

⁸⁹ *Hiszpania*, PHP, sierpień 1787, s. 758.

⁹⁰ *Wyprawa Hiszpanów przeciw Algierowi 1775 i 1783*, PPIH, październik 1783, s. 414. Niepowodzenia w walkach z korsarzami algierskimi muszą zastanawiać

politykę stałego budowania nowych okrętów, skoro nie było dla nich dobrych załóg, a z istniejących w 1790 r. 68 okrętów liniowych „ledwie 30 jest zdatnych wyjść w morze”⁹¹. W rezultacie uznawał Hiszpanię za państwo silne tylko pozornie, głównie z racji posiadania kolonii i płynących z nich skarbów. W rzeczywistości jednak było ono słabe, co często – ku zdziwieniu księdza Świtkowskiego – zmuszało je do kupowania pokoju nawet od teoretycznie niegroźnych piratów algierskich⁹². Ta słabość pozycji politycznej i militarnej Hiszpanii miała według Świtkowskiego wynikać głównie z charakteru społeczeństwa hiszpańskiego, które pomimo stałych zachęt rządu nadal nie przejawiało chęci do pracy⁹³. To zaś w zasadniczym stopniu miało odbijać się na losach wszelkich prób reform wewnętrznych i na ogólnej kondycji społeczeństwa i państwa. W rezultacie w starciu z ówczesnymi potęgami, takimi jak Anglia, ujawniała się rzeczywista pozycja Hiszpanii, która „na klęczkach prawie” musiała przyjmować narzucone jej warunki⁹⁴. Pod tym względem jej pozycja nie rysowała się o wiele lepiej niż Rzeczypospolitej. Czy jednak mogło to być pocieszeniem dla czytelników „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”?

ze względu na ich coraz wyraźniejsze słabnięcie, wyrażające się w obniżaniu liczby ich okrętów (z 24 w 1724 do 10 w 1788 r.). E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 234.

- 91 *Obraz polityczny różnych krajów*, PHPE, luty 1790, s. 173. Już w 1788 r. wskazywał, że wobec ogólnej niechęci do pracy także flota stale cierpi na brak majtków. *Zastanowienie się nad stanem Europy przy początku Roku 1788*, PHPE, luty 1788, s. 124–125. Wbrew tym ocenom księdza Świtkowskiego dzisiaj raczej pozytywnie oceniane są starania Karola III o rozbudowę floty wojennej. P. Vilar, *Historia Hiszpanii*, przekł. I. Stemplowska, R. Stemplowski, Warszawa 1991, s. 56.
- 92 Traktat pokojowy z Algierem osiągnięty został w 1786 r. kosztem 1 535 782 „silnych” pesos. Podobne sumy pochłonęły w tych latach starania o powstrzymanie znacznie słabszego zagrożenia ze strony piratów tunezyjskich i tych z Maroka, co i tak nie pozwoliło na rozwijanie handlu śródziemnomorskiego. J. Sábáter Galindo, *op. cit.*, s. 80–82.
- 93 Więcej o cechach społeczeństwa hiszpańskiego i próbach reform wewnętrznych przedstawianych w „Pamiętniku” traktuję w artykule, który ukaże się w „Zeszytach Historycznych”.
- 94 *Obraz Polityczny różnych Krajów*, PHPE, grudzień 1790, s. 1455.

Bibliografia

Prasa

- „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny” 1788–1791.
„Pamiętnik Historyczno-Polityczny” 1784–1787.
„Pamiętnik Polityczny i Historyczny” 1782–1783.

Opracowania

- Anusik Z., *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii francuskiej w latach 1787–1792*, Łódź 2000.
- Barton S., *Historia Hiszpanii*, przekł. A. Mścisiłowska, M. Mścisiłowski, Warszawa 2011.
- Bartoszewicz K., *Radziwiłłowie*, Warszawa–Kraków 1927.
- Borucki M., *Po radziwiłłowsku*, Warszawa 1980.
- Carmona Portillo A., *Acción conjunta mar y tierra para levantar un cerco en los años finales del siglo XVIII. El levantamiento del cerco de Ceuta de 1790–1791*, „Revista Universitaria de Historia Militar” 2013, vol. II, no 4, s. 154–173.
- Carmona Portillo A., *Las relaciones hispano-marroquíes a finales del siglo XVIII y el cerco de Ceuta de 1790–1791. Historia militar y diplomática*, Málaga 2004.
- Caughey J.W., *Bernardo de Gálvez in Louisiana 1776–1783*, Gretna 1998.
- Chartrand R., *Gibraltar 1779–1783. The Great Siege*, Gibraltar 2006.
- Frago A.V., *Modèles et originalité d'une politique éducative*, [w:] *Le règne de Charles III. Le despotisme éclairé en Espagne*, éd. G. Chastagnaret, G. Dufour, Paris 1994, s. 121–157.
- Grajnert J., *Książę Karol Radziwiłł „Panie Kochanku”. Opowiadanie na tle dziejów naszych ubiegłego stulecia*, wyd. 2, Poznań 1914.
- Grodek A., *Ks. Piotr Świtkowski, statysta polski końca XVIII w.*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1934, R.III, s. 199–212.
- Homola-Dzikowska I., *Pamiętnik Historyczno-Polityczny Piotra Świtkowskiego 1782–1792*, Kraków 1960.
- Kamen H., *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, przekł. T. Prochenka, Warszawa 2008.
- Kraszewski J.I., *Król w Nieświeżu*, Warszawa 1962.
- Lelewel J., *Historyczna paralela Hiszpanii z Polską w XVI, XVII, XVIII wieku*, Warszawa 2006.

- Lopez F., *Du despotisme éclairé et du gouvernement de Charles III*, [w:] *Le règne de Charles III. Le despotisme éclairé en Espagne*, éd. G. Chastagnaret, G. Dufour, Paris 1994, s. 15–27.
- Lord R.H., *Drugi rozbiór Polski*, przekł. A. Jaraczewski, Warszawa 1984.
- Lojek J., „Gazeta Warszawska” księdza Łuskiny 1774–1793, Warszawa 1959.
- Łossowska I., *Piotr Świttkowski*, [w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, t. II, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1994, s. 305–319.
- Martinez Ruiz E., *Zarys dziejów Hiszpanii nowożytnej*, przekł. M. Forycki, Poznań 2003.
- Martín-Merás L., *The Capture of Pensacola through Maps. Spain and the United States in the Age of Independence, 1763–1848*, Washington, DC 2007.
- Obtułowicz B., *Książę Pokoju księciem wojny. Polityka Manuela Godoya wobec Francji w latach 1792–1808*, Kraków 1999.
- Parry J.H., *Morskie imperium Hiszpanii*, przekł. S. Bławat, Gdańsk 1983.
- Pastusiak L., *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII–XIX w.)*, Toruń–Warszawa 1997.
- Raab J.W., *Spain, Britain and the American Revolution in Florida, 1763–1783*, McFarland 2007.
- Reda Boudchar M., *España vista por un embajador Marroquí del siglo XVIII: Ibn ‘UTmān Al-Maknās*, „Norba. Revista de Historia” 2016–2017, n° 29–30, s. 45–56.
- Rodríguez Casado V., *Política marroquí de Carlos III*, Madrid 1946.
- Rolnik D., *Miejsce i rola Radziwiłłów w życiu publicznym Rzeczypospolitej lat 1764–1796 w świetle literatury pamiętnikarskiej czasów stanisławowskich*, [w:] *Radziwiłłowie: obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 385–402.
- Rostworowski E., *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1977.
- Rush N.O., *Spain’s Final Triumph over Great Britain in the Gulf of Mexico. The Battle of Pensacola March 9 to May 8, 1781*, Tallahassee 1966.
- Sábater Galindo J., *El Tratado de Paz Hispano-Argelino de 1786*, „Cuadernos de historia moderna y contemporánea” 1984, n° 5, s. 57–82.
- Santaló Rodríguez de Viguri L.J., *Don José Solano y Bote. Primer Marqués del Socorro, Capitán General de la Armada*, Madrid 1973.
- Stroynowski A., *Emigracyjne opowieści Radziwiłła „Panie Kochanku”, „Zeszyty Historyczne. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”* 2010, t. XI (Z dziejów emigracji polskiej XVIII–XX w.), s. 257–276.
- Stroynowski A., *Hiszpańskie oblężenie Gibraltaru 1779–1783 w świetle „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”, [w:] Siły morskie Rzeczypospolitej Polskiej w bałtyckim i światowym systemie bezpieczeństwa*

Andrzej Stroynowski

na morzu. Księga jubileuszowa prof. dr hab. Andrzeja Makowskiego,
Gdynia 2020, s. 404–424.

Stroynowski A., *Obrady sejmu grodzieńskiego 1784 roku. Studium
z dziejów kultury parlamentarnej*, Częstochowa 2020.

Stroynowski A., *Swedish-Russian war of 1788–1790 in the light of the
relation of the newspaper „Gazeta Warszawska”*, [w:] *Barbarians
at the gates. Mare integrans. Studies on the shores of the Baltic Sea*,
eds M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń 2013, s. 328–343.

Thomas N., *Odkrycia. Podróże kapitana Cooka*, Poznań 2007.

Torres Sánchez R., *Logística y abastecimiento en la conquista naval
de Menora (1781–1782)*, [w:] *Expediciones navales españolas
en el siglo XVIII*, Madrid 2014, s. 73–92.

Tuñón de Lara M., Barúque J.V., Ortiz A.D., *Historia Hiszpanii*,
tłum. S. Jędrusiak, Kraków 1997.

Vilar P., *Historia Hiszpanii*, przekł. I. Stemplowska, R. Stemplowski,
Warszawa 1991.

Wieczorkiewicz P.P., *Historia wojen morskich. Wiek żagla*, Londyn 1995.

Spain's International Position (1782–1792) in the Light of the “Pamiętnik Historyczno-Polityczny”

Summary. Due to the volumetric framework, the article focuses on only two factors that shaped Spain's international position: the effectiveness of the foreign policy of its kings and the state's military capabilities. However, the issues related to the internal policy of the rulers of Spain, the effects of which have also influenced the position of the state, mainly on the assessment of the Enlightenment elites of Europe, were omitted. The general tone of the reports of the “Pamiętnik Historyczno-Polityczny” journal presented Spain as a weak country in the international arena, increasingly dependent on French aid and unable to compete with England.

Keywords: Spain in the 18th century, Charles III of Bourbon, Charles IV of Bourbon, American colonies of Spain, armed conflicts 1779–1792, “Pamiętnik Historyczno-Polityczny”